



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Wspólne posiedzenie
Komisji Rodziny,
Polityki Senioralnej i Społecznej (**180.**)
oraz Komisji Samorządu Terytorialnego
i Administracji Państwowej (**280.**)
w dniu 30 lipca 2015 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy o świadczeniach rodzinnych (druk senacki nr 1020, druki sejmowe nr 3584 i 3618).

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 00)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej Mieczysław Augustyn)

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dzień dobry państwu senatorom. Proszę o zajmowanie miejsc.

Rozpoczynamy wspólne obrady Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej.

Uzgodniliśmy z panem przewodniczącym Iwanem, że to ja poprowadzę te obrady. Przedmiotem obrad będzie ustawa o zmianie ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz ustawy o świadczeniach rodzinnych.

Czy ktoś z państwa senatorów wnosi uwagi co do porządku obrad? Nie.

Witam bardzo serdecznie na naszym posiedzeniu panią minister Elżbietę Seredyn wraz ze współpracownikami, witam panią legislator, witam wszystkich państwa.

Poproszę panią minister lub wskazaną przez panią osobę o zaprezentowanie głównych elementów treści ustawy.

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Seredyn:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo!

Procedowana ustawa, zmieniająca ustawę o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, dotyczy trzech kluczowych kwestii. Pierwsza kwestia dotyczy zmiany, która ma polegać na likwidacji egzekucji administracyjnej należności dłużnika wobec Skarbu Państwa z tytułu świadczeń wypłaconych z funduszu alimentacyjnego. Po wejściu w życie tejże ustawy pozostanie wyłącznie jedna egzekucja, komornicza, która i tak z reguły była prowadzona w związku z tym, że wierzyciel składał wnioski... Druga zmiana dotyczy zmiany podziału środków pochodzących z egzekucji. Te środki będą trafiały do budżetu państwa z tytułu świadczeń wypłaconych z funduszu alimentacyjnego, a zwrot w całości będzie przekazywany do gminy właściwej dla wierzyciela, 60% będzie przekazywanych do budżetu państwa, 40% do gminy wierzyciela. Obecnie

te 40% dzieli się na dwie części po 20%, 20% trafia do gminy wierzyciela, 20% do gminy dłużnika. Trzecia zmiana polega na uproszczeniu działań podejmowanych przez organ właściwy dłużnika wobec dłużników alimentacyjnych. Chodzi o uproszczenie procedur administracyjnych w przypadku dłużnika, wobec którego toczyło się już postępowanie. Będzie to polegało na wyegzekwowaniu oświadczenia majątkowego i uproszczeniu działań związanych z wywiadem alimentacyjnym. Jest jeszcze kilka zmian redakcyjnych, ujednocwiających terminologię w zakresie nienależnie pobranych świadczeń z funduszu alimentacyjnego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję bardzo.

Poproszę o opinię Biuro Legislacyjne.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Bożena Langner:

Dziękuję bardzo.

Ja tylko chciałabym zwrócić uwagę na art. 31 ust. 4 ustawy o pomocy uprawnionym do alimentów. Chodzi o to, że w pewnym momencie ta nowelizacja została, że tak powiem, przykryta następną nowelizacją, która już przeszła przez parlament. Tak się zdarzyło z powodu pośpiechu legislacyjnego. Czy na tym etapie to w jakiś sposób nie zaszkodzi tej ustawie? Przecież to będzie zmiana tylko na kilka miesięcy, do końca roku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Czy pani minister chce się odnieść do tej uwagi?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Seredyn: Nie.)

Dziękuję.

Oddaję głos państwu senatorom.

Kto z państwa senatorów chciałby zabrać głos?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pan senator Gintowt-Dziewałtowski.

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Mam jedno generalne pytanie. Czy ta nowelizacja w jakimkolwiek stopniu poprawi sytuację osób alimentowanych? Chodzi mi o rodziny, które mają otrzymywać

alimenty, a tych alimentów nie otrzymują. Alimentujący w sposób doskonały może przez całe życie nie dać ani grosza osobie, na rzecz której powinien świadczyć odpowiednie kwoty.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję.

Kto jeszcze z panów senatorów chciałby zabrać głos?

To generalne pytanie chyba nam wszystkim ciśnie się na usta, tak że bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Seredyn:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo, tak naprawdę ta nowelizacja w sposób bezpośredni pewnie tej sytuacji nie poprawi, ale są pewne elementy pośrednie... Likwidacja egzekucji administracyjnej – egzekucja ta była, po pierwsze, bardzo mało skuteczna, a po drugie, była bardzo kosztowna – pozwoli na pewnego rodzaju oszczędności. I te środki nie będą takie małe. W roku 2016 będzie to kwota ponad 42 milionów zł. A zatem można by powiedzieć... można by pomyśleć o tym, żeby wzbogacić fundusz alimentacyjny o dodatkowe środki – nie zapominając, że obowiązujące kryterium uprawniające do korzystania z funduszu alimentacyjnego ustalone jest na poziomie 725 zł – dodatkowo wzmocnić fundusz, który będzie w dyspozycji ośrodków pomocy społecznej.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Proszę bardzo, pan senator chce dopytać. Ja może dołączę, jeśli pozwolisz, ze swoimi pytaniami.

Ustawa w części upraszcza procedury związane z odbieraniem prawa jazdy. Jak państwo uważacie, czy dzisiaj, kiedy ten przepis obowiązuje już od dłuższego czasu, ta forma presji wywieranej na dłużnikach alimentacyjnych przynosi więcej pożytku czy więcej szkody? Pytam, bo był czas, kiedy w ogóle kwestionowano sens istnienia tego mechanizmu.

I druga sprawa. Czy teraz, kiedy zmienione będą kryteria dotyczące świadczeń rodzinnych – pani minister zapowiadała to na poprzednim posiedzeniu – to kryterium dotyczące alimentów także zostanie, że tak powiem, ruszone?

Proszę.

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Jeszcze jedno pytanie przy okazji. Miałem ostatnio okazję spotkać się z przedstawicielami stowarzyszenia reprezentującego interes osób alimentowanych. Generalnie są to panie w takiej oto sytuacji, że jest wyrok sądowy, są odpowiednie klauzule, jest komornik, który stwierdza brak możliwości ściągnięcia złamanego szeląga, bo osoba obowiązana do świadczeń alimentacyjnych nie posiada własnego majątku, nigdzie nie pracuje, nie zamierza podjąć pracy, żyje jej się bardzo dobrze, na ogół

w jakimś nieoficjalnym konkubinacie... Z drugiej strony panie skarżyły się na dostępność środków z funduszu alimentacyjnego. I w związku z tym mam pytanie: kiedy, bo nie pamiętam, były waloryzowane kwoty limitów, jeśli chodzi o dostęp do funduszu alimentacyjnego? No, nie ma co ukrywać, że 700 zł na osobę to nie jest specjalnie porażająca wysokość dochodów.

Kolejna rzecz przy okazji. W obowiązujących przepisach istnieje zapis mówiący o uporczywym uchylaniu się od płacenia alimentów, co tak naprawdę często stanowi barierę w dostępie do postępowań komorniczych. Czy ministerstwo zastanawiało się na przykład nad uchyceniem tego sformułowania, tak aby sam fakt nieuiszczania przez dłuższy czas należności alimentacyjnych nie był podstawą do wszczęcia egzekucji z domniemanego albo rzeczywistego majątku zobowiązanego do alimentacji?

(Brak nagrania)

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

...Zabrać głos? Skoro nie, to oddaję pani minister głos.

Proszę o odpowiedzi.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Seredyn:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo, może zacznę od kwestii ogólnej, a potem oddam głos moim współpracownikom, którzy precyzyjnie ustosunkują się do pytań.

Jeśli chodzi o ściążalność alimentów w ogóle, to tak naprawdę od kilku lat kształtuje się ona na poziomie 13–14%, a to z całą pewnością niewiele. Taka sytuacja sprawia, że od 2007 r. nie zostało podniesione kryterium, zgodnie z którym na osobę w rodzinie musi przypadać 725 zł netto, żeby dana rodzina była uprawniona do świadczeń z funduszu alimentacyjnego.

Pan senator pytał, czy poddano weryfikacji... Nie, wspomniana pozycja nie została poddana przedmiotowej weryfikacji. Dotyczy ona ustawy o świadczeniach rodzinnych, a tutaj mówimy o funduszu alimentacyjnym, który wynika z zupełnie innej ustawy. Gdybyśmy teraz wspólnie zadbali, chociażby w taki sposób, jak w przypadku prawa jazdy – była o tym mowa... My nie mamy danych statystycznych dotyczących tego, czy to oddziałuje i w jaki sposób, ale z całą pewnością jest to swego rodzaju narzędzie, które sprawia, że dłużnicy alimentacyjni przynajmniej próbują wywiązać się ze swojego obowiązku. Statystyki, jakie posiadamy, mówią o tym, że nawet jeśli wzrasta ściążalność, to jest ona na naprawdę niewielkim poziomie.

Teraz oddam głos panu, który uzupełni moją wypowiedź.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Bardzo proszę.

Proszę się przedstawić do protokołu.

Specjalista w Wydziale Świadczeń Rodziny, Żłobków oraz Współpracy Międzynarodowej w Departamencie Polityki Rodziny w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Grzegorz Jatkowski:

Grzegorz Jatkowski, Departament Polityki Rodziny, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Odnosząc się do pytania pana senatora dotyczącego treści art. 209 §1 kodeksu karnego, który mówi o uporczywym uchylaniu się dłużnika alimentacyjnego, osoby, która zobowiązana wyrokiem sądowym do płacenia alimentów tego obowiązku nie spełnia... Muszę przede wszystkim podkreślić, że gospodarzem tej ustawy, kodeksu karnego, jest Ministerstwo Sprawiedliwości. Chcę dodać, że ten zapis, dotyczący uporczywego uchylania się od alimentów nie ma wpływu na to, czy komornik sądowy będzie prowadził egzekucję sądową z wyroku, czy też nie. Warunkiem jest po prostu brak skutecznej egzekucji. Dłużnik nie płaci alimentów, tytuł wykonawczy z klauzulą wykonalności nadaną przez sąd wędruje do komornika i komornik ma obowiązek ten tytuł egzekwować, prowadzić egzekucję, używając wszystkich dostępnych środków, na jakie ustawa o komornikach sądowych mu pozwala. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Teraz może pan senator Matusiewicz, a później jeszcze raz pan Gintowt-Dziewałtowski.

Senator Andrzej Matusiewicz:

Dziękuję bardzo.

Panowie Przewodniczący! Wysokie Komisje! Pani Minister!

Myszę, że pan senator Witold Gintowt-Dziewałtowski podniósł, proszę państwa, bardzo ważną kwestię, dlatego że w zasadzie w ogóle nie ma sankcji karnych... Przepis art 209 z powodu tego określenia uporczywości w zasadzie nie funkcjonuje. Sytuacja jest taka, że ktoś zobowiązany do alimentacji pracuje sobie, powiedzmy, dorywczo, pracuje na czarno, nie ma dochodów, egzekucja komornicza w takiej sytuacji jest bezskuteczna, a prokurator odmawia wszczęcia postępowania. Czyli uporczywie, jak jest bezrobotny, nie ma pracy... Myszę, że należałoby się zastanowić nad tym, żeby tę uporczywość, że tak powiem, znieść. Ona była w starym kodeksie, jeszcze z 1969 r., w art. 186. Wtedy obowiązywały wytyczne wymiaru sprawiedliwości, Sąd Najwyższy wydawał takie wytyczne. Te wytyczne – one był z 1976 r. – mówiły, że uporczywość musi odnosić się do pewnego ciągu, co najmniej sześciu miesięcy... Jeżeli ktoś uporczywie nie płaci, ale ma możliwości zarobkowania... A dzisiaj wszyscy zobowiązani mówią, że nie mają takiej możliwości. Jeżeli chodzi o prawo jazdy, to samochody mają na członków rodziny. Tak że dlatego ta ściążalność jest na poziomie 13–14%. Rzeczywiście te osoby, które potrzebują – skoro od 2007 r. 725 zł netto na osobę w rodzinie uprawnia do korzystania z zaliczek funduszu alimentacyjnego... No, rzeczywiście sytuacja jest taka, że ci, co najbardziej potrze-

bują, niestety nie otrzymują pomocy ze strony państwa. W związku z tym, jak myślę, powinniśmy zastanowić się nad tym, żeby ten przepis... Oczywiście adresat jest w tym przypadku inny, macie państwo rację, ale Senat może wystąpić z inicjatywą w tym zakresie w przyszłej kadencji.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

To na pewno dobry pomysł. Wszyscy zgodzimy się z tym, że krok, jaki został podjęty, dotyczący właśnie prawa jazdy, nie przyniósł, jak widać, rezultatu. Jest on bardzo dyskutowany, i w aspekcie prawnym, i w aspekcie skuteczności – nie brak argumentów, które mówią, że pogńębiamy tych, od których żądamy pieniędzy, i że to jest przeciwnie skuteczne. Eliminujemy możliwość zarobkowania osób, od których chcemy wyegzekwować spłatę chociażby zadłużenia związanego ze świadczeniem alimentacyjnym.

Bardzo proszę, jeszcze raz pan senator.

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Tym razem krócej. Szanowni Państwo, pan senator Matusiewicz wyręczył mnie w uzasadnianiu moich wątpliwości. Rzeczywiście właśnie o to mi chodzi. Jest nawet jeszcze gorzej, bo stwierdzenie „uporczywie” zawarte w kodeksie... Prokuratora zwalnia z obowiązku... Wystarczy, że ktoś, kto jest zobowiązany do obowiązku alimentacyjnego, raz na rok nie zapłaci alimentów, tylko ufunduje dziecku na przykład jakiś gadżet, kupi mu jakąś zabawkę, i prokurator automatycznie – to jest standard stosowany w całej Polsce, od Podkarpacia po moje województwo szuwarowo-bagiennne – odstępuje od wszczęcia postępowania. Jedyna rzecz, której alimentciarze się boją, to zagrożenie ograniczeniem wolności. Nie ma innych obaw. I dlatego po wsze czasy będzie 10–13% ściążalności, jeżeli rzeczywiście za tę sprawę ktoś się poważnie nie weźmie.

Pani Minister, ja rozumiem, że nie jesteście gospodarzami wszystkich ustaw, ale przedkładając tę nowelizację, przedkładacie także propozycję nowelizacji kilku, powiedzmy, paru ustaw. W związku z tym nie ma żadnej przeszkody, abyście zaproponowali również nowelizację przepisu mówiącego o limicie dostępu do funduszu alimentacyjnego. To jest rzeczywiście taryfa sprzed wielu, wielu lat, niewaloryzowana, ona się zdezaktualizowała, wygląda niestety śmiesznie i praktycznie uniemożliwia potrzebującym uzyskiwanie pomocy z funduszu alimentacyjnego. Wzrost środków funduszu jest nikomu niepotrzebny, bo i tak tych pieniędzy nie można dać ludziom, którzy ich potrzebują. I dlatego ja proponowałbym rozważenie potrzeby waloryzacji tej taryfy, tych siedmiuset paru złotych. Z tym że ja proponuję rozwiązanie parametryczne – chodzi mi nie o kwotę, a procent, na przykład od średniego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw. Wówczas w ogóle nie trzeba będzie martwić się o to w przyszłości.

I ostatnie pytanie. Czy ten projekt ustawy był konsultowany z organizacjami pozarządowymi, które zajmują się losem osób alimentowanych? Jeżeli tak, to proszę o informację na temat tego, jaka opinia została przez te organizacje przedstawiona. Dziękuję.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję.

Może warto byłoby pójść tutaj tym samym tropem, co w przypadku świadczeń rodzinnych. Przypomnę tak zwaną ustawę „złotówka za złotówkę”. A więc kryterium jest przekroczone, owszem, ale to nie powinno i nie musi całkowicie wykluczać... Wydaje się, że warto zobaczyć, przyjrzeć się temu, jak to się sprawdzi w przypadku świadczeń rodzinnych, i rozszerzać tę zasadę na ten przypadek, bo dzisiaj ta gilotylna działa w sposób absolutnie wykluczający.

Proszę bardzo o odpowiedź na pytania i uwagi.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Seredyn:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Chciałam zabrać głos, bo w zupełności zgadzam się z panami w tej dyskusji. Mam świadomość nieskuteczności egzekucji komorniczej w tym zakresie i chcę powiedzieć, że myśmy spędzili wiele godzin na wspólnych rozmowach z Ministerstwem Sprawiedliwości w tej sprawie. Uznaliśmy, że kształt będzie taki... To oczywiście nie oznacza zamknięcie sprawy. Dlaczego? Dlatego, że ta wieloletnia nieskuteczność egzekucji prowadzi klienta do pomocy społecznej, gdzie korzysta on z funduszu alimentacyjnego, i tak naprawdę to budżet państwa wyręcza dłużników alimentacyjnych. Dziś trzysta tysięcy ludzi korzysta z funduszu alimentacyjnego, chodzi o pieniądze rzędu 1,5 miliarda zł, a świadczenie z funduszu alimentacyjnego – jest ono oczywiście w wysokości zasądzonej przez sąd – jest nie większe niż 500 zł. A więc w przypadku niektórych rodzin to rzeczywiście mogą być niewielkie koszty. Dlatego też chciałam powiedzieć, że ja się w zupełności z tym wszystkim zgadzam, uważam jednak, że to nie ministerstwo pracy, które ratuje sytuację, powinno być inicjatorem zmian tak naprawdę dotyczących kodeksu karnego.

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Dziękuję bardzo...)

Ja teraz, Panie Przewodniczący, oddam głos koleżance, która...

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Aha, w sprawie tych konsultacji...)

Tak, w sprawie konsultacji.

Główny Specjalista w Departamencie Polityki Rodzinnej w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Aleksandra Brodzka-Jędrzejczak:

Dzień dobry.

Aleksandra Brodzka, Departament Polityki Rodzinnej w ministerstwie pracy.

Jeśli chodzi o konsultacje, to zarówno ten projekt ustawy, jak i każdy inny projekt ustawy procedowany przez ministerstwo pracy jest wysyłany do konsultacji publicznych i do opiniowania, i tak naprawdę na stronie Biuletynu Informacji Publicznej i na stronie Rządowego Centrum

Legislacyjnego jest umieszczany... Tam są ogłoszenia o konsultacjach publicznych i każdy podmiot może zgłosić uwagi do każdego projektu, również do tego. Ze strony organizacji zajmujących się alimentami uwag nie było, nie było zainteresowania tym projektem.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję.

Skoro nie ma innych zgłoszeń do dyskusji, przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej ustawy?

Proszę o podniesienie ręki. (12)

(Głos z sali: Bez poprawek.)

Bez poprawek.

(Głos z sali: Bez poprawek, bo ich nie ma.)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Stwierdzam, że przyjęliśmy tę ustawę.

Czy pan, Panie Senatorze, zgodziłby się prezentować stanowisko komisji?

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Nie zgodziłbym się, bo bym się nie wytłumaczył nigdy z tego, że taką marną ustawę... W moim przekonaniu ta ustawa ułatwia funkcjonowanie urzędowi i urzędnikom, ale w żaden sposób nie wpływa na poprawę losu osób alimentowanych. Dziękuję.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Czy ktoś z państwa chciałby prezentować tę ustawę?

Panie Przewodniczący?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ja tym razem uchylam się od tego, bo nie będę na całych obradach. Obawiam się, że... W związku z tym nie chciałbym podejmować się tego obowiązku.

Dziękuję, Panie Senatorze.

Dziękuję. Zamykam obrady.

Przypominam członkom Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej, że o godzinie 12.30 wspólnie z Komisją Ustawodawczą oraz Komisją Gospodarki Narodowej rozpatrywać będziemy ustawę o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw, sala nr 217. Powtarzam: godzina 12.30.

Senator Stanisław Iwan:

Jeszcze mój komunikat. Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej o godzinie 12.30, tutaj, w tej samej sali... Będzie posiedzenie dotyczące rozpatrzenia ustawy o zmianie ustawy o ewidencji ludności, tak że zapraszam na godzinę 12.30.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękujemy pani minister, dziękujemy państwu.

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii